

POSTANOWIENIE

23 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Krzysztof Wesołowski

na posiedzeniu niejawnym 23 maja 2024 r. w Warszawie

w sprawie z wniosku A. K.

z udziałem G. K.

o podział majątku wspólnego,

na skutek skargi kasacyjnej A. K.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Opolu

z 20 marca 2023 r., II Ca 651/22,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. ustala, że wnioskodawczyni i uczestnik ponoszą koszty postępowania kasacyjnego, związane ze swoim udziałem w sprawie.**

[SOP]

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną wnioskodawczyni A. K. od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu z 20 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty jedynie przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek umożliwiających realizację publicznoprawnych funkcji skargi kasacyjnej. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Nie w każdej zatem sprawie, nawet w takiej, w której rozstrzygnięcie oparte jest na błędnej subsumpcji czy wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca oparła na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przesłanka ta nie została spełniona.

Skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., gdy w sprawie doszło do kwalifikowanego, tj. oczywistego naruszenia prawa, widocznego od razu (*prima facie*), przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby głębszej analizy jurydycznej. Chodzi więc o szczególne, kwalifikowane przypadki naruszenia prawa przez sąd drugiej instancji, dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika, a więc o sytuację, w której wyrok może być uznany za błędny lub wadliwy. Konieczne jest zatem wykazanie w skardze - w formule wyodrębnionego wywodu prawnego - w czym przejawia się oczywistość naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego.

Powołując się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej należy wykazać, że popełnione przy ferowaniu zaskarżonego orzeczenia uchybienia w zakresie

stosowania prawa miały charakter kwalifikowany i nie podlegały różnym ocenom, były więc dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000, V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia z 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156).

Skarżąca wskazała, że jej skarga jest oczywiście uzasadniona ponieważ, „wydane przez Sąd Okręgowy w Opolu zaskarżone postanowienie w sposób rażący doprowadziło do pokrzywdzenia wnioskodawczyni, bowiem na własność uczestnika postępowania zostały przyznane łącznie aż dwa lokale mieszkalne oraz garaż, podczas gdy wnioskodawczyni nie ma zapewnionych warunków mieszkaniowych, gdyż tymczasowo zajmuje jednopokojowe mieszkanie będące własnością syna stron i ponosi z tego tytułu dodatkowe koszty związane z opłatą za najem, a zasądzona na jej rzecz od uczestnika postępowania kwota w wysokości 157.726,76 zł, nie pozwoli jej nawet na zakup kawalerki w K., gdzie znajduje się jej centrum życiowe.”

Ponadto skarżąca podała, „iż Sąd Okręgowy w Opolu, pomimo dyspozycji art. 156 ust. 3 i 4, oparł się na nieaktualnych opiniach biegłego rzeczoznawcy, określając wartość lokalu mieszkalnego położonego w K., przy ul. [...], jak również lokalu mieszkalnego położonego w K., przy ul. [...] oraz udziału w wysokości 1/56 części działki gruntu o nr [...] położonej w K. przy ul. [...], zabudowanej garażem, na podstawie opinii biegłej sądowej E. W., pomimo, że od ich wydania minęło 12 miesięcy, a operaty szacunkowe, zgodnie z art. 156 ust. 4 u.g.n. nie zostały potwierdzone co do ich aktualności przez rzeczoznawcę majątkowego.”

Skarżąca nie przedstawiła przekonujących od razu, widocznych *prima facie*, twierdzeń wykazujących racje podważające rozstrzygnięcie poddane krytyce i zaskarżeniu. Na tym właśnie polega „oczywista” zasadność środka zaskarżenia w rozumieniu przyjętym w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. (zob. postanowienie SN z 17 grudnia 2019 r., IV CSK 307/19).

Lektura przedstawionych przez Sądy *meriti* motywów orzeczenia nie pozwala z kolei na stwierdzenie, że Sąd drugiej instancji rażąco naruszył obowiązujące przepisy prawa materialnego czy wiążące go przepisy procedury

cywilnej. Sąd odwoławczy wyjaśnił, dlaczego taki podział w jego ocenie był zasadny wskazując, że biorąc pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych niniejszej sprawy, mając na za główny cel wygaszenie konfliktu pomiędzy byłymi małżonkami na przyszłość uznał, że kompromisowym rozwiązaniem było przyznanie składników majątkowych w postaci nieruchomości G. K., który formalnie posiada orzeczenie o niepełnosprawności. Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że przyjęcie takiego sposobu podziału majątku dorobkowego stron jawi się jako bardziej racjonalne, przewidując że wnioskodawczynie mogłaby mieć problem z rzeczywistą eksmisją uczestnika postępowania z lokalu mieszkalnego położonego w K. przy ul. [...], dla którego Sąd Rejonowy w K. prowadzi księgę wieczystą nr [...]. Sąd Okręgowy dostrzegł okoliczność, że to uczestnik postępowania zajmuje ten lokal mieszkalny (zmuszając wnioskodawczynię do wyprowadzki), niemniej A. K. ma aktualnie zaspokojone potrzeby mieszkaniowe, przy czym po otrzymaniu tytułem spłaty środków finansowych od uczestnika postępowania w kwocie 157 726,76 zł (w dwóch ratach), które może przeznaczyć na zakup nowego lokum, co przy deklarowanych oszczędnościach sprawia, że uzyskanie przez nią własnego lokalu jest bardzo prawdopodobne. Uzyskując natomiast przedmiotowe mieszkanie na własność, wnioskodawczynie musiałaby dokonać spłaty na rzecz uczestnika postępowania, pożyczając pieniądze od instytucji bankowych, nadto byłaby narażona na dalsze procesy związane z wykonaniem orzeczenia o eksmisji. Poza tym Sąd podkreślił, że nie można również stracić z pola widzenia faktu, że wnioskodawczynie w trakcie kryzysu małżeńskiego zdecydowała się wraz z mężem przekazać lokal przy ul. [...] synowi, a tym samym pozbawiła się możliwości korzystania z tego lokalu. Natomiast przy uwzględnieniu sposobu podziału majątku wspólnego byłych małżonków przyjętym przez Sąd Okręgowy, to wnioskodawczynie za łącznie otrzymane środki z tytułu spłaty jest w stanie nabyć inny lokal mieszkalny i w nim ustanowić swoje centrum życiowe, natomiast uczestnik postępowania, dysponującymi oszczędnościami w wysokości 66 000 zł oraz posiadając możliwość ewentualnej sprzedaży lokalu mieszkalnego położonego w K. przy ul. [...] oraz udziału w wysokości 1/56 części działki gruntu o nr [...] położonego w K. posiada zdolność spłaty udziału wnioskodawczynie bez zaciągania zobowiązań pożyczkowych. Autorka skargi kasacyjnej w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie

skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawiła przekonujących argumentów, które podważyłyby słuszność dokonanego przez Sąd Okręgowy podziału majątku byłych małżonków.

Ponadto wykorzystanie przez sąd opinii biegłego, mimo braku wymaganej przepisem art. 156 ust. 4 ustawy o gospodarce nieruchomościami klauzuli aktualizacyjnej, nie oznacza jednak, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w sytuacji, w której strona skarżąca nie przytoczyła żadnych skonkretyzowanych twierdzeń, które wskazywałyby na zmianę uwarunkowań prawnych lub innych czynników rzutujących na wysokość szacunku, względnie wskazujących na odmienną wartość nieruchomości. W przyczynie kasacyjnej określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie chodzi bowiem o wskazanie naruszenia prawa przez sąd *meriti*, choćby oczywistego, lecz o to, aby wykazane uchybienia sądu skutkowały oczywistą – w przedstawionym wcześniej rozumieniu – zasadnością skargi kasacyjnej (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 20 grudnia 2018 r., III CSK 164/18). Podstawę skargi kasacyjnej stanowi bowiem naruszenie przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Oznacza to nie tylko konieczność potwierdzenia bezpośredniego bądź pośredniego wpływu uchybienia na rozstrzygnięcie, ale i wykazania, że były to uchybienia tego rodzaju lub wystąpiły w takim natężeniu, iż ukształtowały lub mogły ukształtować treść zaskarżonego orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 grudnia 2022 r., I CSK 1316/22). Taki rodzaj uchybień Sądu drugiej instancji nie został wykazany w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w niniejszej sprawie.

Wobec powyższego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

M.L.

[ms]

